

**REDAKCYJA**  
Gdańsk, Tarc Drzewny 3/4  
**TELEFONY**  
Sekretariat 335-61  
Centr 335 61 do 65  
Da Miejski 318-97  
Telef. i szcz. 345-17  
Red. nocny 335-66  
Pismo redakcyjne zesłać

# DZIENNIK BAŁTYCKI

ROK IX NR 259

PIĄTEK 30 PAŹDZIERNIKA 1953 R.

Cena 20 groszy.

**ADMINISTRACJA**  
Gdańsk, ul. Gdynskich  
Kosynierów 11  
Dyrektor delegatury 335-66  
Sekretariat deleg. 318-33  
Ogłoszenia: Gdańsk Tarc  
Drzewny 3/4 335-80  
Pismo wydaje INSTYTUT  
PRASY „CZYTELNIK”

## Domagamy się zwrotu statku »Praca« z całą załogą i ładunkiem! Masy pracujące polskiego wybrzeża z najgłębszym oburzeniem protestują przeciwko gwałceniu przez imperializm amerykański wolności mórz

Wiadomość o napaści w dniu 4 bm., dokonanej przez piracką kanonierkę Czang Kai-szeka pod osłoną samolotów Stanów Zjednoczonych na polski statek handlowy „Praca”, i o uprowadzeniu go wraz z całą załogą do jednego z portów wyspy Taiwan, siedziby bandy kuomintangowskiej — wywołała szczególnie głębokie oburzenie u mieszkańców Wybrzeża, u tysięcy rzesz marynarzy i ich rodzin, dziesiątków tysięcy polskich stoczniowców, którzy budują w codziennym trudzie coraz piękniejsze statki pełnomorskie, przyczyniając się do wzmocnienia ludowej ojczyzny i wzrostu jej potęgi gospodarczej na lądzie i na morzu.

Jeszcze silniejsze potępienie tego haniebnego bezprawia i zdecydowany protest wywołała wśród ludzi pracy Wybrzeża wykretna odpowiedź rządu USA na notę rządu polskiego, domagającą się bezwzględnego zwrotu statku wraz z całą załogą i ładunkiem. Naród polski spotyka się nie po raz pierwszy z faktem łamania prawa międzynarodowego przez rząd Stanów Zjednoczonych. Żywa w naszym społeczeństwie jest pamięć bezprawia i sztykan, stosowanych wobec polskiego statku „Bał-

ry”. Historia więc prowokacyjnych posunięć imperialistów amerykańskich wobec polskiej

floty handlowej, pływającej po morzach świata w służbie pokoju i przyjaźni między narodami, datuje się znacznie wcześniej, niż napaść na statek „Praca”. W dniu wczorajszym w naszych stoczniach, w licznych zakładach przemysłowych i w wielu uczelniach w czasie masówek rozległ się potężny głos protestu i oburzenia przeciw bezprawiu i gwałtowi, dokonanemu na polskiej jednostce handlowej przez

podopiecznych imperializmu amerykańskiego — przez bandy Czang Kai-szeka.

### W stoczniach Gdańska i Gdyni

Światlica Stoczni Północnej nie mogła wprost pomieścić wszystkich, którzy przybyli wczoraj na masówkę. Po omówieniu przez inż. Bronickiego bandyckiego wy czynu bandy kuomintangowskiej, zabrali głos członkowie załogi Stoczni Północnej. Pawłowski, mistrz stolarski Stefan Głównia, Franciszek Czajkowski z referatu współzawodnictwa i młody stoczniowiec, członek ZMP Kijanka, w najstrzeższych słowach domagali się natychmiastowego zwrotu Polsce jej statku wraz z całą załogą i ładunkiem. Gorącymi oklaskami poparli stoczniowcy rezolucję, którą w

(Dokończenie na str. 2)

### Nowe władze Akademii Nauk ZSRR

MOSKWA (PAP). — W Moskwie zakończyła się 26 bm. sesja plenarna Akademii Nauk ZSRR, na której dokonano wyboru nowych członków Akademii. Na posiedzeniu końcowym odbyły się wybory do prezydium Akademii Nauk ZSRR. W związku z tym, że nie upełniła jeszcze kadencji prezes Akademii A. Niesmiejanowa i głównego sekretarza naukowego prezydium Akademii — A. Topczijewa, pozostali oni na swoich stanowiskach. Wiceprezesem wybrano ponownie J. Bardina. Drugim wiceprezesem został znany ekonomista radziecki K. Ostrowitanow.

Do prezydium Akademii Nauk ZSRR weszli akademicy: J. Kurczatow, W. Niemczynow, T. Lysenko, J. Pietrowski oraz akademicy - sekretarze wydziałów Akademii Nauk.

### Stoczniowcy i rybacy produją w realizacji zobowiązań podjętych dla uczczenia Wielkiego Października

Z wielkich i małych zakładów produkcyjnych Wybrzeża, z miast i wsi województwa gdańskiego w dalszym ciągu napływają meldunki o przedterminowej realizacji zobowiązań podjętych dla uczce-

nia 36 rocznicy Wielkiego Października oraz o podejmowaniu szeregu dalszych cennych zobowiązań.

Jak donosi nasz korespondent Kazimierz Pluciński, pracownicy działu przetwórstwa Spółdzielni Rybołówstwa Morskiego „Front Narodowy” w Górkach Wschodnich wykonali już w całości swe zobowiązania podjęte dla uczczenia 36 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej. Dzięki realizacji tych zobowiązań spółdzielcy z „Frontu Narodowego” wykonali już do dnia 26 bm. 94 proc. rocznego planu przetwórstwa i wszystkie ko wskazuje na to, że plan ten zostanie w całości zrealizowany do dnia 31 bm. Październikowy plan solenia śledzi wykonała spółdzielnia „Front Narodowy” do dnia 27 bm. w 390,2 proc.

W realizacji zobowiązań oraz w przedterminowym wykonaniu planów przetwórstwa wyróżnili się swą pilną i ofiarną pracą: Jadwiga Wanczerska, Gertruda Juszkowska, Genowefa Bajon, Stefania Staroń, Zofia Raczyńska, Regina Kościulowicz, Fryderyk Szlim, Józef Pilch i Franciszek Brzostek.

W pierwszych dniach października br. załoga kutra haczykowego Kolobrzskiej Spółdzielni Rybołówstwa Morskiego „Belona”, — „Koi 8” z szyprem Franciszkiem Łoboda podjęła dla uczczenia 36 rocznicy Rewolucji Październikowej zobowiązanie wykonania operatywnego planu miesięcznego w 250 proc. W dniu 27 bm., załoga ta zameldowała o wykonaniu swego zobowiązania. Obecnie załoga „Koi 8” postanowiła, że do końca miesiąca zrealizuje swój operatywny plan miesięczny co najmniej w 230 proc.

W Stoczni Północnej w Gdańsku na czele w systematycznej realizacji zobowiązań w każdej dekadzie miesiąca wybiła się załoga działu szklarniczego. Załoga tego działu podjęła w trzeciej dekadzie wiele nowych zobowiązań, które dadzą dalsze 1243 roboczogodzin oszczędności. Poza zobowiązaniami produkcyjnymi wartościowe zobowiązania podjęli

### Konsultanci radzieccy pomagają budowniczym statków w Stoczni Gdańskiej



W Stoczni Gdańskiej pracuje grupa radzieckich konsultantów. Od radzieckich inżynierów uczy się polski robotnik i inżynier nowych, doskonalszych metod pracy, uczy się zasad socjalistycznego budownictwa okrętów. Na zdjęciu: radzieccy konsultanci, inż. Swielow i inż. Kisielow, omawiają z polskimi stoczniowcami nowe metody prac w budownictwie okrętowym. CAF. fot. Kosycarz

### Podpisanie polsko-francuskiej umowy handlowej

WARSZAWA (PAP). W dniu 29 bm. podpisana została w Warszawie umowa handlowa pomiędzy Polską a Francją, ważna na okres roczny.

Umowa przewiduje import z Francji: nawozów sztucznych, rudy żelaznej, wyrobów hutniczych, leków i chemikaliów, owoców południowych, towarów kolonialnych i innych.

Eksport do Francji obejmie: węgiel, drewno, wyroby przemysłu ceramicznego, metalowego i innych.

### Nawet Laniel musiał przyznać, że społeczeństwo francuskie jest przeciw wojnie w Indochinach

PARYŻ (PAP). We francuskim Zgromadzeniu Narodowym toczyła się debata w sprawie Indochin. Wielu mówców, reprezentujących różne ugrupowania, krytykowało politykę rządową i wy-

raziło zaniepokojenie z powodu wojny w Indochinach. M. in. przywódca radykałów Daladier oświadczył, że sprawa Indochin nie może być rozwiązana na siłę zbrojną. Wojska francuskie są bezsilne wobec przeciwnika, który prowadzi wojnę ruchomą. Daladier przestrzegł przed „udziałem innych krajów w wojnie w Indochinach, gdyż mogłoby to doprowadzić do konfliktu o poważnym zasięgu”.

Premier Laniel, odpowiadając deputowanym, przyznał, że polityka rządowa w sprawie Indochin nie znajduje poparcia we francuskiej opinii publicznej. W czasie debaty wielu mówców, reprezentujących partie burżuazyjne, wyraziło zaniepokojenie z powodu podporządkowania polityki francuskiej interesom USA.

Wpłynęło sześć projektów rezolucji: komunistów, socjalistów, radykałów, „Niezależnych Republikanów”, oraz dwa projekty dysydentów gaullistowskich — Billout’a i Kuehna. Większość deputowanych oddała swe głosy na rezolucję Kuehna, popartą przez rząd. Rezolucja ta stwierdza konieczność „organizowania w Indochinach sił zbrojnych, które z czasem miałyby zastąpić francuski korpus ekspedycyjny”. Następnie rezolucja ta zawiera ogólnikowy zwrot, że „należy doprowadzić do rokowań w sprawie ogólnego pokojowego rozwiązania zagadnień azjatyckich”.

Za rezolucją tą która w pierwszej swej części wyraża punkt widzenia Stanów Zjednoczonych, głoszący hasło „wojny Azjatów z Azjatami”, — głosowało 315 deputowanych, a przeciwko niej — 251 deputowanych komunistycznych, socjalistycznych, republikanów postępowych oraz część radykałów.

### Autorytatywne stwierdzenie o mordowaniu jeńców wojennych przez agentów lisynmanowskich i kuomintangowskich

PEKIN (PAP). Jak donosi z Kae songu korespondent Agencji Nowych Chin, w dniu 28 października na posiedzeniu komisji repatriacyjnej państw neutralnych przewodniczący tej komisji generał hinduski Timayya podał oficjalnie do wiadomości, że w obrotach dla nie repatriowanych jeńców zamordowano pięciu Koreańczyków i Chińczyków. Jak stwierdził generał Timayya, jeden z jeńców koreańskich został powieszony, drugi — zagłodzony na śmierć, a trzeci zmarł wskutek bestialskiego pobicia.

Dwaj jeńcy chińscy zostali zaduszeni.

Generał Timayya oświadczył, że hinduskie wojska strażnicze prowadzą dochodzenie i wlni, jeśli będą wykryci, staną przed hinduskim trybunałem wojennym. Oświadczenie generała Timayya — pisze Agencja Nowych Chin — potwierdza fakt, że agenci lisynmanowscy i kuomintangowscy utrzymują w podobozach jeńców koreańskich i chińskich, chcąc umożliwić repatriację jeńców chińskich i koreańskich.

### Wspaniały sukces polskiego świata pracy Plan produkcji przemysłowej na III kwartał wykonany w 103 proc.

Według wstępnych danych Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego, plan globalnej produkcji przemysłowej, według wartości w cenach niezmiennych, na III kwartał 1953 roku został wykonany przez przemysł socjalistyczny w 105 proc., a plan na okres styczeń — wrzesień prawie w 104 proc. Szczegółowe sprawozdanie o wykonaniu planu zamieścimy w numerze jutrzejszym.

### Z frontu walki o obowiązkowe dostawy Jeszcze o powiecie starogardzkim

Wczoraj podaliśmy radosną wiadomość o przekroczeniu przez powiat starogardzki 90 proc. wykonania rocznego planu skupu zboża. Dziś zastanowimy się nad tym, co przyczyniło się do tego sukcesu chłopów pow. starogardzkiego. Chłopów wsi koczewskiej w odpowiedzi na wezwanie robotników starogardzkich zakładów pracy i dla uczczenia 36 rocznicy Rewolucji Październikowej podjęli szereg zobowiązań przyspieszenia wykonania obowiązkowych dostaw. Zrealizowanie tych zobowiązań przyniosło właśnie zwolnienie z miarek i odsypów.

W pierwszym szeregu w realizacji planu dostaw kroczył w pow. starogardzkim pionierzy socjalistycznej wsi polskiej — członkowie spółdzielni produkcyjnych Spółdzielcy z Kokoszkowych w gm. Starogard — wieś jako pierwszy w powiecie sprzedali państwu część swoich zbiorów, wykonując przed terminem i w pełni plan obowiązkowych dostaw. Również przed terminem wykonali swój patriotyczny obowiązek spółdzielcy z Linowca, Karolewa, Pączewa, Białachówka i Rywałdu.

Alle to, że pow. starogardzki przekroczył 90 proc. planu obowiązkowych dostaw, jest jednocześnie zasługą mało i średniorolnych chłopów, którzy wbrew kulackiej plotce o nieurodzaju, wbrew wrogim podszeptom na temat czekania na ulgi itd. wykonali swój obywatelski i patriotyczny obowiązek wobec ojczyzny, wobec klasy robotniczej. Tacy chłopcy, jak Franciszek Aszyk, Sylwester Kubik z Klonówki, Walerian Stawłowski z Brzeźna, Marian Machnikowski z Rokocina, Franciszek Bartkowiak z Zabna, Piotr Wojtal z Sucewina, Władysław Jędrzejewski z Błotowa, Weronika Raclawska z Osowa, Franciszek Kusz z Trzeńska i wielu innych, mogą być przy-

kładem dla swoich sąsiadów. Wzrostu z nich nie tylko wykonano obowiązkowe plany dostaw, ale, pięć nujac opornych, zmusiło ich do sprzedania państwu zaległego zboża.

Przodują gromady W pow. starogardzkim przodują gromady: Sucinim w gm. Starogard — wieś, Bietowo, Wilcze Błota i Słobianki w gm. Lubichowo, Brzeźno, Krówno Planiny, Linówek i Osówek w gm. Osieczna, Suchobrzeźnica i Wyciąż w gm. Osiek, wszystkie gromady w gm. Kańska, która pierwsza w woj. ówczesnym już 19 września wykonała w 100 proc. obowiązkowe dostawy.

Pow. starogardzki, chociaż został zwolniony z miarek i odsypów, nie wykonał jeszcze obowiązkowych dostaw w 100 proc. Niektóre gromady, jak Klonówka, Rywałd w gm. Starogard — wieś, Mirotki w gm. Skórcz, Pinczyn w gm. Zblewo, Bukowiny i Rynkówka w gm. Leśna Jania, nie wykonały planu nawet w 90 proc. Takich chłopów, jak Józef Frost z Wolentala w gm. Skórcz, Józef Kurowski i Józef Laskowski II z Mirotki w gm. Leśna Jania, którzy sprzedawali zboże na wolnym rynku, za opór w realizacji obowiązkowych dostaw aktyw grozić im przekazał rejonowemu.

Alle takich, którzy hamują planowy skup zboża, jest więcej. Dlatego trzeba, ażeby wszyscy chłopcy jeszcze bardziej wyciężyli swoje siły dla wykonania planu w 100 proc. Trzeba jeszcze lepiej tłumaczyć tym, którzy znajdują się pod wpływem kulackich podszeptów, że wykonanie obowiązkowych dostaw — to udział wsi polskiej w dotychczasowym i przyszłym wspólnym zwycięstwie państwa i wsi.

### Nasz komentarz Nie tylko stocznia ma warunki

Do stoiska w sklepie z materiałami żelaznymi podchodzi klient. — Czy mogę dostać gwóźdź? — pada pytanie. — A czy są lańcuchy? — zapytuje inny. — Złamałam nożyk do maszynki do mięsa. Czy dostanę zapasowy? — zapytuje kobieta.

Jakże często na tego rodzaju pytania ekspedient sklepowy zmuszony jest odpowiedzieć: — Niestety, nie ma. Spodziewamy się, że otrzymamy w najbliższej przyszłości.

Państwo nasze, rząd i partia przywiązują dużą wagę do sprawnego i należytego zaopatrzenia ludności pracującej miast i wsi w artykuły codziennego użytku. W miarę jednak wzrostu dobrobytu mas pracujących, nasza drobna wytwórczość nie zawsze może podać w miarę potrzeb masowe zapotrzebowaniu na szereg artykułów, przeważnie branży metalowej. Niewielkie warsztaty spółdzielcze, nie wyposażone w konieczne do masowej produkcji, precyzyjne narzędzia, narzędzia, obrabiarki itp., nie są w stanie w pełni zaspokoić potrzeb rynku na artykuły masowego spożycia.

Dlatego też z radością należy powitać inicjatywę pracowników Zakładów im. J. Stalina w Poznaniu, Janiszewskiego i Bartkowiaka, którzy rzucili śmiało, ale realny projekt uruchomienia przy ich zakładach produkcji artykułów powszechnego użytku z odpadów surowca, wykorzystując w tym celu istniejące w zakładach rezerwy ludzkie i rezerwy w parku maszynowym. Inicjatywa Janiszewskiego i Bartkowiaka znalazła oddźwięk w wielu zakładach przemysłowych w Polsce. Na ich apel odpowiedziały załogi Fabryki Samochodów Osobowych na Żeraniu, Zakładów Mechanicznych w Tarnowie, stoczni w Szczecinie, a także i Stoczni Gdańskiej.

Załogi tych zakładów, korzystając z wielkiego, nowoczesnego parku maszynowego, dysponując dużymi ilościami odpadów surowcowych najlepszej jakości, dadzą już wkrótce swe pierwsze wyroby naszemu społeczeństwu zamiast odpowiadać: „nie ma”, poda nam precyzyjnie wykonany i ładnie wykończony przedmiot, na którym zobaczymy znak firmowy jednego z przodujących w kraju, wielkich zakładów przemysłowych.

Wprowadzenie Stoczni Gdańska przystąpiła w zasadzie do produkcji z odpadów surowcowych części maszyn rolniczych na zamówienie większych wytwórni sprzętu rolniczego, nie wyklucza to jednak produkcji innych artykułów codziennego użytku. Inicjatywa praktykantów dyplomowych z Politechniki Gdańskiej Nacionicznego, Kirkora, Kławsza, Godkiewicza i Twardowskiego, którzy wpadli na pomysł wykorzystania pewnych odpadków surowca do produkcji tak poszukiwanych na rynku blaszek do obuwia, winna znaleźć naśladowców we wszystkich działach Stoczni Gdańskiej.

Według posiadanych przez nas informacji Stocznia Gdańska jest do tej pory jedynym z większych zakładów przemysłowych na Wybrzeżu, który rozpoczął produkcję artykułów powszechnego użytku z odpadków surowca. Równie dobre warunki do rozpoczęcia tego rodzaju produkcji posiada Stocznia im. Komuny Pańskiej, Zakłady Mechaniczne im. Gen. Świerczewskiego w Elblągu, Elbląska Fabryka Urządzeń Kuziennych oraz szereg innych zakładów podległych Ministerstwu Przemysłu Maszynowego.

Cena inicjatywa pracowników Zakładów im. J. Stalina w Poznaniu, podjęta m. in. również przez gdańskich stoczniowców, która może pozostać bez odpowiedzi ze strony innych większych zakładów przemysłowych naszego województwa. Oczekujemy więc wiadomości, przede wszystkim od gdańskich stoczniowców, że już w niedługiej przyszłości podejmą oni produkcję artykułów codziennego użytku z odpadków surowca.

R. St.







# Pomoc szkole w wychowaniu i podniesieniu wyników nauczania, to główne zadanie komitetów rodzicielskich

W nauczaniu i wychowaniu człowieka decydującą rolę spełnia szkoła. Ale myli się ten, kto uważa, że wyniki nauczania i wychowania, to sprawa tylko szkoły. Nie. Doświadczenia bowiem wykazują, że tylko ścisła współpraca rodziców z gronem nauczycielskim daje dobre rezultaty. Śmiało możemy stwierdzić, że w moim, ofiarnej pracy tysięcy nauczycieli duża i niewątpliwa pomoc stanowią komitety rodzicielskie.

Jasna rzecz, że nie wszystkie komitety sprostają zadaniom. Wiele z nich nie rozumie jeszcze znaczenia swej pracy. Bo przecież rola ich nie powinna ograniczać się tylko do pomocy w wyremontowaniu szkół, uzupełnianiu wyposażenia szkoły w pomoce naukowe lub sprzęt sportowy, w dożywianiu dzieci, organizowaniu kolonii, czy też imprez rozrywkowych. Głównym zadaniem komi-

tytetów jest udzielanie pomocy szkole w wychowaniu socjalistycznym młodzieży i podnoszeniu wyników nauczania.

Ala są już w Gdyni komitety rodzicielskie, które zdają egzamin. Do nich należy komitet rodzicielski przy szkole TPD nr 1 w Gdyni, którego duszą i motorem jest kmr Danielak. Nie może na tu pominać dużego wkładu pracy ob. Widawskiego lub ob. Hryniewicz. Nie można też pominać takich nauczycieli jak ob. Urbańska i wielu innych, którzy nie szczędzą siły i trudu, ażeby praca komitetu rodzicielskiego przyniosła pożądane wyniki. Po szczególne sukcesy komitetu osiągnęły dzięki do czasu zagadnieniom wychowania i pomocy w osiągnięciu coraz lepszych wyników w nauce.

Jakich użyto sposobów? Przede wszystkim organizowano pogadanki dla dzieci, dla rodziców i ściśle współpracowano z kierownictwem szkoły. Ze metody to przyniosły pożądane rezultaty, najlepszym dowodem jest to, że z opuszczających w roku szkolnym 1952/53 90 absolwentów, ani jeden „nie oblał” egzaminu czy to do szkół ogólnokształcących,

czy zawodowych, a wielu uczniów jak np. Lidia Zawila lub Kawińska zwróciła już uwagę kierownictwu w nowej szkole swojej pilnością i starannością.

Wiele działaczy komitetu rodzicielskiego przy Liceum Ogólnokształcącym. Członkowie jego brali udział w zebraniach rady pedagogicznej, w narażeniach produkcyjnych poszczególnych klas, interesowali się warunkami domowymi uczniów, odwiedzali takich, którzy zaniedbywali się w nauce. Nie zapomniano przy tym o sprawach gospodarczych. Zaniedbano tylko dyżury i dożywianie podczas egzaminów promocyjnych. Niemniej jednak komitet może być dumny ze swych osiągnięć.

Również i w innych szkołach gdynskich komitety rodzicielskie pracują dobrze. Do nich należy komitet rodzicielski w Szkole Podstawowej nr 18 przy ul. Czoligistów, w Szkole Podstawowej nr 3 przy ul. Witomińskiej i w Szkole Podstawowej nr 1 przy ul. 10 Lutego.

Rozpoczął się nowy rok szkolny, a wraz z nim w wielu już szkołach wybrano nowe komitety rodzicielskie, do których weszli najbardziej uświadomieni i aktywni rodzice. Ażeby zrealizować w sunięte w bieżącym roku hasła walki o wysoki poziom nauczania, komitety rodzicielskie winny zająć do zeszlonych protokółów, przeanalizować je, wysnuć odpowiednie wnioski z popełnionych błędów i stale pamiętać o przeprowadzeniu szerokiej akcji uświadamiającej wśród wszystkich rodziców oraz jak najściślej współpracować z gronem nauczycielskim.

Bowiem tylko przez jak najściślej współpracę ze szkołą, przez jak najtroskliwą opiekę nad młodzieżą, podnoszą się wyniki w nauce i wychowaniu. Tylko wówczas szkoły nasze będą w stanie dostarczyć społeczeństwu pełnowartościowych ludzi, tylko wtedy zasila nowymi, wykwalifikowanymi kadrami nasz socjalistyczny przemysł, służbę zdrowia i inne gałęzie naszej gospodarki narodowej. (hg)

# MIGAWKI Wybrzeże

Karty mówią, że... a co WPK GG?

Nie wyglądała na mieszkankę Gdańska. Usiadła na ziemi rozłożona talie kart i ze skupionym wyrazem twarzy szeptała: — „Trójkę” zjadę na Orunię, do Sopotu...? Chyba usiądę naj-



pierw w „dziwiątce”, a w Oliwie przesiądę się na „czwórki”. Tak mówią mi moje karty... Ktoś czekający na tym przystanku na tramwaj usiłował je-

wytłumaczyć, że przecież „dziwiątka” jedzie na Stogi „czwórka” — do Jelitkowa, a „trójka” do Nowego Portu. Nie chciała wierzyć: przecież karty mówią co innego.

Może więc dyrekcja WPK GG rozwieje wątpliwości „wróżki” i wielu innych pasażerów i po prostu przybije na słupach przystankowych tabliczki informujące gdzie i jakim tramwajem, czy autobusem można dojechać. Bo przecież uciekać się do magicznych wróżb, jeżeli zwykła tabliczka może wszystko wyjaśnić? (eh)

## Z 14 śniegowców — jedna para

— Proszę o czarne śniegowce — zwrócił się przed kilkoma dniami do ekspedientki w sklepie Centrali Przemysłu Skórzanego przy ul. Grunwaldzkiej 72 we Wrzeszczu.

— Proszę — odpowiada uprzejmie ekspedientka, podając żądane śniegowce.

Niestety w śniegowcu z lewej nogi zamek nie działał. — Dam pani inną parę. W drugiej parze było to samo. I nie tylko w drugiej. Dopiero w siódmej parze, dla odmiany zamek dobry był w śniegowcu z lewej nogi. Mogłam więc kupić śniegowce, ale każdy z innej pary.

Widocznie fabryka produkująca śniegowce postanowiła wbrew wszystkiemu wypuszczać braki. A jak na to zareagowało kierownictwo sklepu? (h.)

## Czy nadesłałeś już odpowiedź na nasz konkurs?

Przypominamy naszym Czytelnikom, że termin nadsyłania odpowiedzi na konkurs zorganizowany w Miesiącu Pogłębiającej Przyjaźni Polsko - Radzieckiej przez redakcję „Dziennika Bałtyckiego” pł. „Czy sąsiedzi” upływa z dniem 31 bm.

Czas więc najwyższy wypełnić kupon konkursowy (10) nadesłać do redakcji na adres: Gdańsk Targ Drzewny 3/7 z zaznaczeniem na kopercie — konkurs.

Oglądając dotychczasowe odpowiedzi konkursowe, z przyjemnością stwierdzamy, że zarówno na szczeblu młodzieży, która stanowi większość biorących udział w konkursie, jak i starsze społeczeństwo dobrze znają radziecką literaturę. Bohaterowie radzieckich powieści nie są im obcy.

W najbliższych dniach podamy prawidłowe rozwiązania wszystkich zadań konkursowych. Wśród Czytelników, którzy nadesłali prawidłowe odpowiedzi na wszystkie zadania, będą rozlosowane liczne nagrody. Brakujące numery „Dziennika Bałtyckiego” można nabyć w redakcji.

## Wykonali październikowy plan przewozów

DOKP w Gdańsku wykonała zadanie planu w przewozie masy towarowej na październik przedterminowo, bo już 27 bm. mimo, że przewozy wzrosły w stosunku do września o 21 proc.

Do przedterminowego wykonania planu przyczynili się w dużej mierze m. in. pracownicy stacji Malbork, którzy zadanie swe miesięczne wykonali na 12 dni przed zakończeniem miesiąca, to jest już 19 bm.

## Zmiany nazw gdańskich ulic

Miejska Rada Narodowa m. Gdańska, działając na podstawie art. 6 pkt. 6 ustawy z dn. 20 marca 1950 r. o terenowych organach jednolitej władzy państwowej (Dz. U. R. P. Nr 14, poz. 130), dla uczczenia 10-letniej rocznicy powstania Ludowego Wojska Polskiego i zmanifestowania ścisłej łączności mieszkańców Gdańska z miastami i ludźmi polskimi i polskimi i jego czelownymi bojownikami o wyzwolenie polskiego i polskiego i narodów Związku Radzieckiego uchwała — nazwać szereg ulic i placów imionami bohaterów, którzy sprawili klasy robotniczej poświęcił całe życie oraz nadać niektórym ulicom nazwy o historycznym znaczeniu. Zmianami zostają następujące ulice:

- W ŚRÓDMIEŚCIU: ul. Bojowców na ul. Mieczysława Kalinowskiego, Plac Gen. Sikorskiego na Plac Maksyma Gorkiego, ul. Wałowa I i II na Wałowa, Wały Jagiellońskie I i II na Wały Jagiellońskie, Na Piaskach I i II na Piaskach, Okopowa I i II na Okopowa.
- W DOLNYM MIEŚCIU: ul. Zakamarcki na ul. Stefani Sempolowskiej, Gen. Radziwiłła na Ernesta Thälmana, Szwajczerów na Alfreda Lampego, WE WRZESZCZU: ul. Witosa na ul. Małgorzaty Fornalskiej, Skwer Daszyńskiego na Skwer Marcina Kasprzaka, ul. Limanowskiego na ul. Aleksandra Puszkina, ul. Narutowicza na Włodzimierza Majakowskiego, Niedziałkowskiego na Feliksa Dzierżyńskiego, Li-bermana na Ludwika Waryńskiego, Li-derewskiego na Wesołowskiego, Zamen-hofa na Wojciecha z Brudzewa, Roosevelta na Karola Marksa, Ks. Warzyńskiego na Ignacego Łukasiewicza, Barlickiego na Juliana Marchlewskiego, Batajka na Marko Nowotki, Traugutta I i II na Romualda Traugutta.
- W OLIEWIE: ul. Żołnierzy na ul. Jana Husa, Al. Sprzymierzonych na Al. Wita Stwosza.
- W OLSZYNKACH: ul. Sieroszewskiego na ul. Lewartowskiego.
- W OLIWIE: ul. Sandomierska I i II na ul. Sandomierska.
- NOWE ULICE OTRZYMUJĄ NASTĘPUJĄCE NAZWY: ulica A w osiedlu przy Al. Wojska Polskiego — Mikołaja Głębkiego, ulica B w osiedlu przy ul. Fitełberga; ulica A w osiedlu przy ul. Miszewskiego — Stefana Czarnieckiego, ulica A w osiedlu przy Al. Roosevelta — Jana Ostrogora, ulica B także — Manifestu Polanieckiego, ulica C także — Racławicka.

## Godziny handlu

Wydział Handlu przy Prezydium Woj. RN komunikuje, iż w sobotę, tj. 31 bm. sklepy spożywcze i przemysłowe w całym województwie będą czynne do godziny 21-szej.

## gdzie i kiedy

- TEATR**
- Teatr Wielki — Koncert symfoniczny — godz. 19.30.
  - Teatr Dramatyczny — Gdynia — „Zart od morza” — godz. 19-22.
  - Teatr Kameralny — Sopot — „Droga do Czarnolas” — godz. 19-22.
- KIN**
- według informacji urz. Zarządu Kin
- GDANSK — „Przyjaźń” — „Dziewczyna z baletu” — godz. 18, 20.
  - WRZESZCZ — „Bałka” — „Wędrowni czarodzieje” — godz. 18, 20. „Mikołaj Gosol” — godz. 18, 20. „ZNP-owicz” — Poranek — godz. 18 — „Podstęp swartha” — „Podstęp swartha” — godz. 17, 19.
  - 18, 20 NOWY PORT — „1-szy Maj” — „Dusze czernych” — godz. 17, 19.
  - OLIVA — „Delfin” — „Konik garbuszek” — godz. 18, 20.
  - FOTOPIASTKON — Wrzeszcz, Grunwaldzka 44 — „Alby austriackie”.
  - SOPOT — „Bałtyk” — „Nierozłączni przyjaciół” — godz. 15.30, 17.30, 19.30.
  - „Pofonia” — „Skrzydlaty dorożkarz” — godz. 18, 20.
  - GDYNIA — „Atlantyk” — „Drogi na” — godz. 15.30, 17.30, 19.30.
  - „Główna” — „Wyspa skarbow” — godz. 18, 20 — „Indie” — godz. 18, „Warszawa” — „Niezapomniany rok 1919” — godz. 18, 20 CHYLONIA — „Promień” — „Kutuzow” — godz. 18, 20.
  - GRABÓWEK — „Fala” — „Orzeł Kaukazu” II s. — godz. 18, 20. ORLEWO — „Nepitan” — „Aleksander Matrosow” — godz. 18, 20.
  - WEHEROWO — „Świt” — „Zaklęta harczonka” LEBORK — „Fregata” — „Areny smutnych”, PRUSZCZ — „Krawki” — „Smiali ludzie”, PIK — „Me-wa” — „Cztery serca”, JASTARNIA — „Fala” — „Admirał Uszakow” LEBIA — „Rybak” — „Monella w ogniu”.
- DZURY APTEK**
- GDANSK — ul. Łąkowa 16 — tel. 323-17 i ul. Wałowa 14 b. ORUNIA — ul. Jedności Robotniczej 111 — tel. 320-59. NOWY PORT — ul. Oliwka 82-4 — tel. 415-75. WRZESZCZ — ul. Grunwaldzka 36 — tel. 428-32 i ul. Mierosławskiego 27 — tel. 413-24. OLIWA — ul. Karłow 4 — tel. 427-02. SOPOT — ul. Rokossowskiego 21 — tel. 510-18. U. Stalina 715 — tel. 522-70.
  - ORLEWO — ul. Boh. Stalina 66 — tel. 91-24. GDYNIA — ul. Ślaska 42, Plac Kaszubski 10 — tel. 20-62, ulica Świętopełka 122 — tel. 41-46. GRABÓWEK — ul. Czerw. Kosmyrów 137, tel. 22-88.
- POGOTOWIE**
- GDANSK — WRZESZCZ — Ratunkowe i sanitarno — tel. 41 000 i 99. Grunwaldzka 2 czynne całą dobę. Dzieci — tel. 09 od godz. 19 do 7-mej rano. GDYNIA — Rat. Skwer Rodzicielski — telefon 10 00. SOPOT — Rat. Stalina 778. tel. 524-00 — czynne całą dobę.
  - STRAZ POŻARNA — telefon: Gdańsk — 08. Gdynia — 08. Sopot 511-00.
- POGOTOWIE STECI ELEKTRYCZNEJ**
- Pogotowie sieci elektrycznej dla Gdańska i Sopotu czynne całą dobę — tel. 310-23 dla Gdyni cała dobę — tel. 29-81. Pogotowie obwodowe dla Sopotu od godz. 7-15 — tel. 591-24, od 15 do 7 — tel. 315-41. dla m. Gdańska — cała dobę — tel. 415-41.

## Zabawy

Dnia 31 bm. o godz. 20 w salach Grand Hotelu w Sopotcie odbędzie się zabawa taneczna organizowana przez kółko TPER przy Państwowej Szkole Połoznych w Gdańsku. W czasie zabawy wystąpią solści Opery Gdańskiej: Felicja Manikowska, Maria Woronicka, Ryszard Slesak, Czesław Babinski. Akompaniuje prof. H. Zwiłtasowa.

Całkowity dochód przeznaczony na wyścigowe uzdrowisko w Warszawie i Centrum gwiazdki Pałacu Kultury i Nauki im. Stalina.

## Arkaay Fiealer Gorąca wieś Ambinaniteło

Jestem ciekawy, co w tej chwili myśli sam Ramaso o nas. Może także i on jest nam niechętny? Naukę pobierał w szkole regionalnej, następnie przeszedł do szkoły normalnej — rodzaju liceum — im. Le Myre de Vilers w Tananarywie, więc w warunkach malgaskich jest człowiekiem wykształconym, ale mimo to ma może jakieś tam powody nieufania nam?

Pytam go: — A wy sami, Ramaso, wierzyacie w naszą rzetelną chęć przyjaźni?

Jest zaskoczony takim pytaniem. Nieznaczący uśmiech, jak gdyby bezradności, pojawia się na jego twarzy.

— Wierzę wam — odpowiada stłumionym głosem, i zaraz poprawia żywiele: — Wierzę absolutnie, — Wierzę uważacie, że powinniśmy tu zostać i pracować? — Raczej nie — wyjawia szczerze, — Nie? — powtarzam zdumiony, — Raczej nie. — Nastaje kłopotliwie milczenie. Po chwili Ramaso przerywa je gumacząc: — Dlaczego narażacie się na możliwość nieprzyjemnych wypadków?... — Czy to podobna — wypala Kreczmer — by mogło grozić nam otrucie? — Używacie zaraz najgorszych wyrazów — lekko naśmiewa się Ramaso — ale... Nie, ani myślę ustępować. Wyrażam niezłomny zamiar pozostania na miejscu, dopóki mieszkańcy wsi nie przekonają się do nas Nauczyciela proszę o pomoc w tym celu. On chętnie przyrzeka i zaraz woła do nas kucharkę Marova. Napomina go, żeby szczególnie baczenie miał na wszelki pokarm, jaki będzie nam podawał. Odchodząc Ramaso przystaje na chwilę w pobliżu leżącego koguta, kiwa głową:

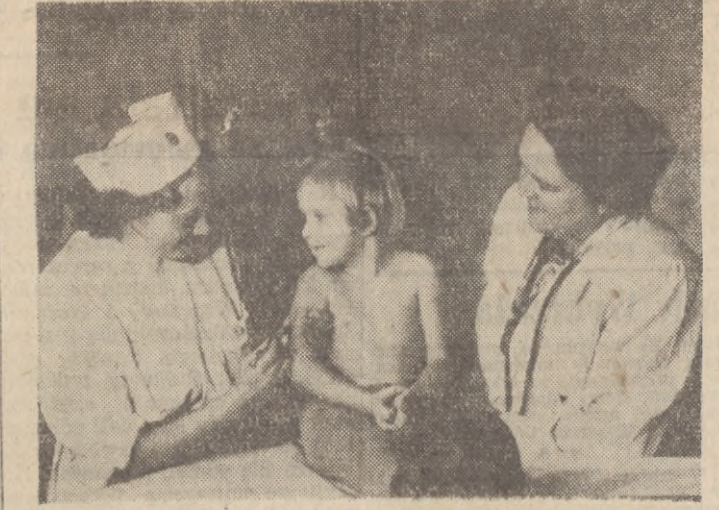
## Poddając dziecko szczepieniem przeciwdyfterytowym chronimy je przed tą groźną chorobą

— Wychowałam siedmioro dzieci bez żadnych szczepień i są zupełnie zdrowe. Nie chce szczepić swego dziecka, bo jest chorowite i słabe. Szczepionka przeciwdyfterytowa może mu zaszkodzić. Takie i podobne zdania słyszy się jeszcze często w poczekalniach przychodni, czy w prywatnych rozmowach wśród kobiet - matek. Czy mają one rację, nie pozwalając szczepić swych dzieci? Czy słuszna jest opinia, że dziecko szczepione przeciw dyfterytowi, ospie itp. staje się bardziej skłonne do tych chorób?

Odpowiedź może być tylko jedna: nie. Oporność niektórych matek, obawiających się szczepień ochronnych, wypływa bowiem tylko i wyłącznie z niewiedomości oraz niezrozumienia groźnych skutków, jakie pociąga za sobą choroba dziecka nieudowodnionego szczepionką przeciwdyfterytowa.

Tę, że szczepieniem ochronnym dziecko nie szczepione jest dno: nie. Oporność niektórych matek, obawiających się szczepień ochronnych, wypływa bowiem tylko i wyłącznie z niewiedomości oraz niezrozumienia groźnych skutków, jakie pociąga za sobą choroba dziecka nieudowodnionego szczepionką przeciwdyfterytowa.

U dziecka do lat 7 dyfteryt przybiera postać krupu, tzn. zarazki dyfterytu osiadają się nie na migdałkach, a w głębi krtani, powodując bardzo groźne duszności. Skutki pchorobowe — to poważne schorzenia serca, stawów i porażenia nerwowe, powtarzają się.



5-letnia Elżbieta Folt z Sopotu nie boi się szczepienia — nawet usmiecha się do pielęgniarki Alicji Gorzechowskiej, wstrzykującej jej szczepionkę przeciwdyfterytowa.

Na zdjęciu po prawej stronie: lekarz pediatra dr Maria Tarasiewicz - Strzelińska kierująca akcją szczepień w Sopocie.

nym poddaje się dzieci w wieku od 6 miesięcy do 7 lat, nie jest rzeczą przypadkową. W tym bowiem okresie dziecko jest najbardziej podatne dla infekcji, a równocześnie przebieg choroby

nawet zachoruje na dyfteryt — choroba przebiega łagodnie (tzw. angina dyfterytyczna), bez groźnych duszności, i co najważniejsze — zapobiegają wszelkim powikłaniom pchorobowym.

To, że szczepieniem przeciwdyfterytowym chronimy je przed tą groźną chorobą, nie oznacza, że dziecko nie zachoruje na dyfteryt — choroba przebiega łagodnie (tzw. angina dyfterytyczna), bez groźnych duszności, i co najważniejsze — zapobiegają wszelkim powikłaniom pchorobowym.

U dziecka do lat 7 dyfteryt przybiera postać krupu, tzn. zarazki dyfterytu osiadają się nie na migdałkach, a w głębi krtani, powodując bardzo groźne duszności. Skutki pchorobowe — to poważne schorzenia serca, stawów i porażenia nerwowe, powtarzają się.

## Od ręki

### Obiecano, pokazano, a w sklepach dalej nie ma

Dużo już czasu minęło od ukazania się w gazetach przyjętych z radością przez mieszkańców Wybrzeża zapowiedzi o rozpoczęciu produkcji koncentratów spożywczych.

W tym tkwił potęga ich duchów. Wypowiedziała się jasno przeciw wam. Jeżeli uda wam się przełamać ją... To już nie jest zwykające ciało koguta, lecz usłoneczone.

Gdy zostajemy sami, Bogdan niecierpliwie potrząsa rękoma: — Wściele się można! Nastroj z jakiejś obłądanej operetki. Rozumiełm stosunek prymitywnych tubylców do nas. Ale czemu taki Ramaso, człek wykształcony, chce nas stąd wypędzić, tego za nic w świecie nie mogę sobie wyobrazić.

— Ja też nie.

— Musi być w tym jakaś tajemnica.

Uporny nasz stróż w postaci zdechłego koguta, leżący tuż przed chatą, zaczyna działać nam na nerwy. Zastanawiamy się, w jakim kierunku podjąć obronę.

— A gdyby tak gałgan zmartwychwstał — rzucam myśl, Bogdan patrzy na mnie pytająco niezbyt rozumiejąc.

— Po prostu wypchać koguta jak żywego. Symbol przeciwstawić symbolowi...

Towarzysz podchwytuje pomysł z zapalem i natychmiast przystępuje do wykonania go. Bogdan ma pasję urodzonego przyrodnika, dlatego przyjechał ze mną na Madagaskar. Bogdan ma przy tym cudotwórcze ręce i zna wszystkie tajniki preparowania skór zwierzęcych. Nigdy nie przypuszczał, że uczelnią zdolność jego rąk użyjemy kiedyś do walki z sądem bożym. Dobywa z walizek narzędzi, bierze zdechłego koguta i po godzinie krztania się przedstawia mi, przysięgłbym, najżywszego ptaka o dumnie wypiętej piersi i o wojowniczych błyskach w szklanych oczach. Wypchany kogut niby ożył.

Jest południe. Ptaka, przytwardzamy drutem na płocie, przed naszą chatą, obok głównej drogi, by go widzieli wszyscy mieszkańcy wsi. Widzą go. Przystają, dźwiga się, rozważają.

Wiedzą co zaszło. Wiedzą, że wazaha wypchał ptaka. Leczą logicznie przesłanki nie są dla nich tak ważne. Ważniejsze jest to, co pobudza bezpośrednio wyobraźnię, co można myśleć za pomocą zjawiska. A zjawisko jest tu jasne: był martwy ptak, usmiercony wolą duchów, leżał jak zdechły, nędzny szmat; a teraz stoi ptak jak żywy, jak zbudzony, przeżył ciało, wznosi głowę, swidruje oczyma. Może jeszcze zapieje? Może wyobraza czyjąś potęgę, nieznaną mieszkańcom doliny? Wieś już nie jest tak pewna siebie i wroko duchów. Ujrzała obcy symbol.

(Ciąg dalszy nastąpi)

## Wprowadzenie na rynek nowych rodzajów koncentratów spożywczych w tzw. „kostkach” miało na celu ułatwienie członkowi pracy przyrządzenia szybkiego i taniego smacznego urozmaiconego posiłku.

Niestety, zapowiedziane: kasza w kostkach z przybami, z mięsem, flaki, zupa z zielonego groszku, rosół z drobiu z makaronem oraz różnego rodzaju sosy, przyprawy i desery — pozostały dla mieszkańców Wybrzeża tylko... zapowiedzią.

Po dawnemu w sklepach spożywczych PSS i MHD częściej nas „skamieniały” niejednokrotnie ze starości kostkami zupy... grochowej, czy żurem, nie posiadając innego wyboru ani nowych rodzajów zup.

Pokaz i sprzedaż wyrobów Zarządu Przemysłu Kawowego i Środków Odżywczych, urządzona w ub. m. w trójmieście, cieszyła się wielkim powodzeniem ze względu na bogaty wybór różnych nowych dań w kostkach, których niestety potem już nie widzieliśmy i nadal nie oglądamy w sklepach Wybrzeża.

Dlaczego tak jest, może odpowiedzą nam na tor Wojewódzka Centrala Hurtu Spożywczego i Zarząd Przemysłu Kawowego i Środków Odżywczych. (j.b.)

## „Halka” Moniuszki w niedzielę po południu

Dla umożliwienia jak najliczniejszemu rzeszom społeczeństwa i młodzieży obejrzenia naszej narodowej opery St. Moniuszki „Halka”, Państwowa Opera Bałtycka daje w niedzielę, 1 listopada przedstawienie popołudniowe o godz. 14.



# S'MIALO i szaczenie

## Kłopoty mieszkańca hotelu robotniczego

W dniu 8 bm. ruszyła kampania cukrownicza i wzrosła ilość robotników, mieszkających w hotelu robotniczym Cukrowni w Pruszczu Gd. Robotnicy pracują z odca'em i wykładają, ale — wracają bardzo zabrudzeni. A w hotelu niemoga się umyć na skończonych pracy, ponieważ nie ma wody, chociaż się wodna. Nie mogą też rozgrzać się gorącą kawą, gdyż kawy nie gotuje się obecnie w hotelu, tylko w fabryce, a po skończonej pracy trzeba ustąpić miejsca następnej zmianie i nie można czekać na kawę.

Złe wygląda też praca BiHP Cukrowni, gdyż mimo wielokrotnych próś i przypomnień nie otrzymałem do pracy należycie obuwić i muszę niszczyć włascie na przetokach i torach kolejowych. Obrzymano też rękawice do spinania wagonów są uszyte ze słabego materiału workowego, który się łatwo drze i nie tylko nie chroni rąk, ale jeszcze je obciera.

Poza tym chcielibym jeszcze zwrócić uwagę, że na spławach w Cukrowni marnują się szyny do wózków kolejowych, podwozia i rozjazdy z podkładami, tak dobrze zamaskowane chwastami że trudno je dojrzeć, ale łatwo się o nie potknąć i przewrócić. Do brzo byłoby wszystkich zebrać i ułożyć w jedno odpowiedzialne miejsce, zabezpieczając równocześnie sprzęt przed całkowitym zniszczeniem.

Kazimierz Sarnowski  
Pruszcz Gd.

Sądymy, że kierownictwo Cukrowni zainteresuje się bolącami, poruszonymi przez nasze korespondenta. Ale równoześnie wierzymy też, że ob. Sarnowski napisze nam i o do tych stronach mieszkania w hotelu robotniczym w Pruszczu Gd. i o osiągnięciach Cukrowni. Trzeba nauczyć się widzieć całość, a nie same tylko bolączki.

## Winnych LISTACH

DWA PROJEKTY PASAZERA  
Dojazd autobusem sprzed dworca gdynskiego do portu nie jest jeszcze łatwy. Zawsze niestety trzeba długo czekać. A nie wiadomo, czy czekać na

## Dziś w RADIO

- PIĄTEK — 30 10. 1953.
- 6.15 — Kom. P.H.M. 6.16 — „Z każdym dniem”. 6.20 — „Spółdzielnia produkcyjna przed mikrofonem”. 6.30 — DZIENNIK 6.45 — Muzyka. 7.45 — Stan pogody. 7.55 — Wiadomości. 8.00 — Koncert solistów. 8.15 — Serwis CZRM dla rybaków. 11.50 — Komunikaty. 12.04 — DZIENNIK. 12.15 — Radziecka muzyka ludowa. 12.45 — Aud. dla wsł. 13.00 — Koncert. 13.15 — Kom. P.H.M. 13.40 — Utwory klasyczne. 13.55 — Komunikaty. 14.10 — Aud. dla klas. I—II. 14.30 — Aud. dla klas. V, VI, VII. 15.00 — Muzyka. 15.09 — Kom. o stanie wód. 15.10 — „Dziele Morze”. 15.19 — Fr. Penkowskiego. 15.30 — Aud. dla dzieci. 16.00 — Francuskie pieśni ludowe. 16.21 — Romanizacja muzyka symf. 17.00 — Wiad. 17.25 — Piosenki. 17.40 — Aud. literacka — opow. o słowackim. 18.00 — PRZEGLĄD WYDARZEŃ. 18.10 — Muzyka dla wszystkich. 18.30 — Badz i rosłyś muzyk. 18.40 — Poradnik językowy. 19.30 — Muzyka i akt. 20.20 — Muzyka operowa. 20.58 — Komunikat P.H.M. 21.25 — Wiad. sportowe. 21.36 — Muzyka tan. 21.40 — Serwis CZRM dla rybaków. 21.50 — „Z życia ZSRF”. 22.20 — Muzyka kamer. 22.50 — Muzyka rozr. 23.20 — Fortepianowe utwory Ravela. 23.50 — OST. WIAD.

## FACHOWCY POSZUKIWANI

**Tokarzy** przyjmie natychmiast Gdańska Fabryka Wyrobów Metalowych, Gdańsk, ul. Łąkowa 35/38. Warunki placę do omówienia na miejscu, na skierowanie należy złożyć się do Urzędu Zawodnictwa Złotostanowa w dziale kadry. 1950-K

**Energetyczne mistrza krawieckiego** na stanowisko kierownika usługowego warsztatu w Wejherowie poszukuje zaraz Spółdzielnia Inwalidów „Dobrobyt” w Wejherowie, ul. Waryńskiego 1. 1965-K

**I księgowego (a) i 2 konytki zatrudni** od zaraz wzięł od 1 listopada Oddział Zaopatrzenia Robotniczego przy Gdańskiej Stoczni Remontowej Gdańsk — Ostrów, ul. Wiślina. 1971-K

**Murarzy, zdunów, robotników zatrudni** od zaraz Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowe — Budowlane w Nowym Dworze Gdańskim. Warunki wg umowy zbiorowej w Budownictwie I strefa. 1972-K

**Fachowców, wędlniarzy, masarzy lub rzemieślników** poszukuje Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Braniewie. Warunki pracy i placy do omówienia na miejscu. 1974-K

## OGŁOSZENIA OROBNE

**NIERUCHOMOŚCI**  
SPRZEDAM domek jednorodzinny 3 pokoje z kuchnią i ogród. Gdynia. Ciepła woda, ul. Donimskiego 17. 7291-G

SPRZEDAM kiosk nowy, duży, Gdańsk — Chętno, Lubuska 152/L. 7291-G

SPRZEDAM domek jednorodzinny 3 pokoje z kuchnią i ogród. Gdynia. Ciepła woda, ul. Donimskiego 17. 7289-G

OKAZJA. Tanie sprzedam samochod osobowy „Ford” 8 cyl. w dobrym stanie. Czerwona, tel. 24-26. 3163-P

## PÓL domu z ogrodem

Przed Gdańsk — Lipce, Buchwald Antoni. 7294-G

## KUPNO

PIANINO krzywe oraz ku chnia gazowa kupa Oferty Eluro Ogłoszeń „Prasa” — Gdańsk pod „Pianino”. 7283-G

## ZAKUPIMY natychmiast

małe precyzyjne tokarki, frezarki, wiertarki, Złotostanowa telefonnie pod 334-28. 1973-K

## SPRZEDAŻ

OKAZYJNIE sprzedam nową pelisę damską, Gdańsk, Przekopowa 8/5 (końcowy przystanek tramwaju „G” — Łąkowa). 7280-G

SPRZEDAM piec węglowy do łazienki, Wrzeszcz, Lelewela 34-4. 7286-G

MOTOCYKL DKW 125, stan bardzo dobry sprzedam Nowy Port, Wolność 24/5. 7282-G

SPRZEDAM wózek głęboki (koszykowy), oryginalny czeski Oliwa, Obr Westerplatte 17-2. 7276-G

## OKAZYJNIE

Przed Gdańsk — Lipce, Buchwald Antoni. 7294-G

## SPRZEDAM

Przed Gdańsk — Lipce, Buchwald Antoni. 7294-G

## PRACA

CZELADNIK zegarmistrzowski potrzebny. Złotostanowa kierować: Koszalin, ul. Kaszubska 3. 3166-P

## SPRZEDAM kuchnię gazową

z węgla. Gdynia, ul. Zygmunta Augusta 6/58. 3167-P

## LOKALE

SAMOTNA poszukuje zaraz pokoju umeblowanego w Gdyni. Cena obrotowa. Oferty Biuro Ogłoszeń „Prasa” — Gdańsk pod „Pleasant” — 7281-G

ZAMIENIE pokój, służbówkę, wspólną kuchnię (wygo) w większe mieszkanie w Gdyni lub okolice. Złotostanowa. Gdynia, 3-go Maja 27/3, Szepletowski. 3169-P

## ZGUBY

ZGUBIONO przedmiotkę stałą nr 15794, porównajciec do zdjęcia na teren portu na nazwisko Kasia Maria. Gdynia, Czerwonych Koszowników 135. 3157-P

ZGUBIONO książeczka... Gdańska nr 4731 oraz notwił twanie dowodu osobistego na nazwisko Pałczewskiej Roman, Gdynia — Witomino, Kwiatowa 9. Znalazcę proszę o zwrot dokumentów. 7247-G

## PRZYJMIEMY do rodziny

inteligentną samotną, która znajmie się domem i dwu letnia dziewczynką. Dobre warunki. Sopot. 22 Lipca 56 II piętro — po polsku. 3159-P

## JUCHA Danuta, Gdańsk

Wagnera 68 zgubiła przepiśtkę pocztową. 7284-G

## ZGUBIONO

przewieszki stała 11794, porównajciec do zdjęcia na teren portu na nazwisko Kasia Maria. Gdynia, Czerwonych Koszowników 135. 3157-P

ZGUBIONO dowód osobisty prawo jazdy, dowód osobisty związków zawodowych na nazwisko Król Stanisław. Gdynia, Obuze, ul. Płk. Dąbka 247. 7293-G

ZGUBIONO dowód osobisty prawo jazdy, dowód osobisty związków zawodowych na nazwisko Król Stanisław. Gdynia, Obuze, ul. Płk. Dąbka 247. 7293-G

ZGUBIONO dowód osobisty prawo jazdy, dowód osobisty związków zawodowych na nazwisko Król Stanisław. Gdynia, Obuze, ul. Płk. Dąbka 247. 7293-G

## RYBACKI Waldemar

Starogard — Owidz, zgubił legitymację Szkoły Metalowej w Starogardzie, kartę rowerową oraz kartę motorowa — marki „Sachs”. 3170-P

stary mylnie zwrócona do Woj. Przeds. MHD, zamiast do Woj. Przeds. Transportu MHD. Po stwierdzeniu tej pomyłki pieniądze zostały ponownie wysłane, tym razem do wdowy po pierworodnym adresata.

## Odpowiedzi REDAKCJI

N. Podlucky, Elbląg. Pozostawienie dziecka w przedszkolu i niezabranie go na spacer byłoby niewłaściwym po sunieciem wychowawczym, gdyż dziecko, nie rozumiejąc przyczyn, czułoby się pokrzywdzone i traktowane inaczej, niż reszta dzieci.

J. Wł. Gdynia. Poruszoną przez Was sprawę podaliśmy WPK GG z prośbą o zbadanie i wyłączenie konsekwencji służbowych.

Franciszek Kurek, Gdańsk. — Zwrócić się jeszcze raz do Rady Zakładowej, która tym razem zbada Wasz wniosek dokładnie. My ze swej strony nie mamy żadnych możliwości uzyskania dla kogokolwiek mieszkania.

## PIENIĄDZE PRZEKAZANO

Dyrekcja Okręgowa Poczty i Telekomunikacji w Gdańsku zawiadomiła nas, że z powodu śmierci adresata prze kazy pocztowe, o których pisaliśmy w notatce pt. „Wędrujący przekaz”, zostały przekazane rodzinie.

# Podobnie

## Jak będziemy wyglądać?

Smialo można odpowiedzieć: „Normalnie i estetycznie”. Po uchwaleniu bowiem naszego Rządu o brakorobństwie, wszystkie laboratoria odzieżowe, wszystkie centrale, spółdzielnie i wytwórnie tworzącej konfekcji powzięły postanowienie zerwać z niechlubną tradycją i oddać pracodawcy wyłącznie pod hasłem: „Klient kupuje — klient decyduje”.

A dotąd było tak: Wchodziliście do Domu Towarowego i prosiliście o pokazanie je-

sionki, bądź płaszcz damskiego, czy kostiumu. Zresztą nazwa nie grała roli, bo tak czy owak pokazano ci worek, pracowicie wygnieciony, który „leżał w magazynie, a wisiał na kliencie”. Nie było też żadnych kłopotów z fasonem, ani kolorem. Po prostu — jedno i drugie nie istniało. Tak więc, klient, zaznajomivszy się z „walorami” kreacji, zdecydowanie... nie kupował. Te mankamenty pochodziły podobno stąd, że dotąd dystrybucja konfekcji odbywała się na szczeblu, co, mało że niewygodne, stanowiło nie byle jaką elwitibrystykę.

A teraz? Pierwszym zwrotem na dotychczasowej drodze był tegoroczny pokaz mód, urządzony starami sprzedawców w kraju krakowskiego Domu Towarowego oraz Centrali Odzieżowej. Ponieważ pokazano w rewii modele ukazujące się niedługo w sprzedaży w całej Polsce, zainteresować może mieszkańców Wybrzeża, co właściwie będziemy nosić.

A więc wszystkie modele, które przesunęły się przed nami w niezwykłej mnogości, miały jedną wspólną zaletę — były naprawdę estetyczne. Palta, kostiumy i suknie nie leżały jak ulał, miały szyk, smak i tzw. grację. Materiały do brano odpowiednie, a ceny niezmiernie zaskakiwały swoją przystępnością.

Niezwykle ciekawienie wzbudziły płaszcz lodenowy. Według zapewnień producentów tkanina lodenowa nie przepuszcza deszczu przez 54 godziny! Gwarancja! Wypróbowane!

Można więc śmiało umawiać się na spotkanie z ukochaną na wet w listopadzie. Dajmy na to — wychodzicie, świat się do was śmieje, siadacie na ławeczce, aż tu nagle deszcz! Macie prawo zignorować go zupełnie, gdyż oboje nie nosicie palta z lodenu. Deszcz ciebie nie padła godzinę, dwie, pięć, a wy nie! Siedzicie i kontynuujecie tzw. rozmowę dusz. Deszcz leje 20 godzin, 30, 40, 50! Dopiero po 53 godzinie, mówisz do ukochanej spokojnie: „Wracajmy, Marysiu pomalutko do domu, bo jeszcze zmokniemy i dostaniemy kataru...”

Opólny podziw wzbudziły męskie sportowe marynarki, uszyte „na 102”, których cena często nie przekraczała 190 zł! Pleć brzydka powyżej łada sżyje, żeby się lepiej przyjrzeć, lecz nawet w tej pozycji nie dostreżono najmniejszego go feleru. Marynarki te występowały z towarzyszeniem spodni, które aczkolwiek bez zarzutu, jednak „cenowo” przedstawiały się mniej korzystnie, bo ca 400 — 500 zł. Czy Centrala Odzieżowa nie uważają, że może to dać w efekcie negatywne ustosunkowanie się do spodni?

W produkcji na rok 1954 uwzględniono rozpiętość wieku kobiecego od lat 4 poprzez podłokki, aż do „średniactwa” włącznie. Szkoda, że nie można powiedzieć tego o plec męskiej, gdzie uwzględniano faworyzowano modele „dorosłe”. A co mają zrobić młodsi mężczyźni w wieku od lat 6 do 14?

Stanowczo jesteśmy przeciwni ubieraniu ich w piernikiowe kombinony, których „fason” polega na kieszeniach umieszczonych na żołądku, a gumie w pasie — w okolicy kolan!

Krystyna

## Ostatnie gry tenisistów

Celem wykonania planu klasyfikacji, na zlecenie WKPF, zorganizowano dwa turnieje dla zawodników niesklasyfikowanych. Turniej seniorów, który odbył się z udziałem 32 zawodników we Wrzeszczu, zakończył się sukcesem tenisistów AZS, z których 6 zdobyło III klasę. Pozostałe dwie normy zdobyli tenisisci Ognia. W półfinałach Słucha (Ogn.) pokonał Rudzkiego (AZS) 6:4, 4:6, 7:5, zaś Jankowski (AZS) swego koleżkę klubowego Labudę 6:2, 6:1. W finale Jankowski zwyciężył Słucha 6:4, 6:4.

Turniej juniorów, który rozegrany został w Sopocie, przyniósł zwycięstwo zawodnikom Ognia, którzy uzyskali 4 klasy młodzieżowe. Dobrze również wypadli młodsi AZS, którzy także zdobyli 4 klasy. W finale Dondajewski II pokonał Kaczewskiego (oba Ognia) 6:3, 6:2.

Na kortach we Wrzeszczu odbyły się doroczne VI mistrzostwa okręgowe AZS Gdańsk. Turniej, który odbył się z udziałem 52 tenisistów z różnorodnych AZS, wykazał dalszy wzrost popularności sportu teniśnego wśród młodzieży akademickiej. Finalny rywal pojedynczej seniorów zańczył się zwycięstwem wychowanka sekcji Henninga nad rutynowanym Frankowskim 6:4, 6:2. W grupie juniorów Labuda pokonał Macha 6:2, 6:3, zaś Felczakówna Kozłowska 4:6, 6:2, 6:3. W grupie podwójnej juniorów para Labuda — Gaczkó pokonała parę Lamparski — Ostaszewski 6:1, 6:4.

Na zakończenie swego pobytu w Warszawie do 31 bm. Po spotkaniu z reprezentacją Polski (30 bm.), sztangiści radziecy zmierzają się 3. XI br. w Stalinogrodzie z reprezentacją sportowych zrzeszeń związkowych. Trzecie spotkanie nastąpi 11. XI w Łodzi. Ponadto sztangiści radziecy odwiedzą szeregi miast, jak: Bydgoszcz, Nową Hutę, Rzeszów, Białystok i inne, gdzie wystąpią z pokazami oraz wezmą udział w spotkaniach z młodzieżą i pracownikami zakładów przemysłowych.

## Wyjeżdżają nie pokonani z Polski

Kolejne zwycięstwo koszykarzy bułgarskich — po 4, Feglarski — 2 oraz Hauglauer — 1.



Fragment spotkania koszykarzy z Sofii z reprezentacją Warszawy.

W Warszawie do 31 bm. Po spotkaniu z reprezentacją Polski (30 bm.), sztangiści radziecy zmierzają się 3. XI br. w Stalinogrodzie z reprezentacją sportowych zrzeszeń związkowych. Trzecie spotkanie nastąpi 11. XI w Łodzi. Ponadto sztangiści radziecy odwiedzą szeregi miast, jak: Bydgoszcz, Nową Hutę, Rzeszów, Białystok i inne, gdzie wystąpią z pokazami oraz wezmą udział w spotkaniach z młodzieżą i pracownikami zakładów przemysłowych.

# SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

## W Miesiącu Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

### Raid z Pucka do Kościerzyny i próba sprawności oczekuje na bliższej niedzieli motocyklistów Wybrzeża

W Miesiącu Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej szereg dyscyplin sportowych organizuje atrakcyjne imprezy. Po lekkoatletkach kolej przychodzi na motocyklistów, którzy najbliższej niedzieli, 1 listopada br. urządzają raid z Pucka do Kościerzyny (dystans ponad 100 km). Impreza zakończona zostanie próbą sprawności na Rynku w Kościerzynie.

Udział w raidzie i zdobycie odpowiedniej ilości punktów da możliwość uzyskania zawodniczką II licencji, a nie posiadającym dotychczas klasy, otrzymanie III licencji. Dla poszczególnych kategorii maszyn ustanowione zostały następujące minimuma: 125 cm. — przedziarna szybkość 52 km, 250 cm — 60 km i ponad 250 cm — 65 km na godzinę.

Start do raidu przewidziany jest w Pucku o godz. 9.30. Prawdopodobny przejazd przez miejscowości — Reda (9,40), Wejherowo (9,50), Kartuzy (10,30) i przyjazd do Kościerzyny (11,15).

## W szeregu miast Polski wystąpią sztangiści radziecy

28 bm. w drugim dniu swego pobytu w Warszawie drużyna radzieckich sztangiistów odbyła pierwszy trening w Akademii Wychowania Fizycznego. Studenci AWF zgotowali miłym gościom serdeczne przyjęcie. Ekipę powitał w imieniu władz AWF mgr Borejsza, a w imieniu słuchaczy — produkująca studentka III roku — Szulakiewicz.

Trening odbył się z udziałem czołowych zawodników polskich, mistrzów i rekordzistów Polski — Wituckiego, Fusa, Skowronka i innych. Z zaciękaniem obserwowano wykonywane przez zespół radziecki ćwiczenia, które zostały sfilmowane dla celów metodyczno-naukowych.

W dyskusjach na temat metodyki treningu i techniki podnoszenia ciężarów sportowcy radziecy udzielili szeregu cennych wskazówek ciężarom polskim.

## Na ringach Wybrzeża

W sobotę 31 bm. rozegrane zostaną 3 mecze o mistrzostwo klasy A i B okręgu gdańskiego w boksie

W Sopotcie o godz. 19.30 w sali przy ul. Chopina 8 miejscowe walczy będzie z gdynską Spójnią. Będzie to rewanżowe spotkanie. W pierwszej rundzie zwyciężył „Wianale”.

W tej samej sali o godz. 17 zmierza się o mistrzostwo klasy B drugie drużyny Ognia (Sopot) i Stali (Gdańsk).

W Wejherowie w sali Unii o godz. 19.30 dojdzie do interesującego spotkania pomiędzy miejscową Unią, a Kolejarem IE (Gdańsk). Zawody odbywać się będą o mistrzostwo klasy A.

## Na szachownicach Wybrzeża

Z okazji Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej Rada Okręgowa Ognia urządziła w sobotę 31 bm. o godz. 17 w Domu Drukarza w Gdańsku turniej blyskawiczny. Złotostanowa przyjmowane będą w dniu turnieju.

## Oliwa i Gdańsk faworytami

W mistrzostwach drużynowych Ognia potwierdził swa czołową pozycję, pokonując Włókniarza (Starogard) — 7,5:0,5. Pozostałe mecze dały wyniki następujące: Budowlani (Gdańsk) — Kolejarka (Lebork) 5:3, Budowlani (Gdynia) — Kolejarka DOKP 6:3 i Stali (Gdańsk) — TPP-R (Sopot) 4,5:3,5. Prowadzi Ognio 53 p. przed Budowlanymi 40 p.

## 7 drużyn piłkarskich w mistrzostwach okręgu Startu

W ramach Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej Rada Okręgowa Startu w Gdańsku organizuje turniej piłkarski o mistrzostwo zrzeszenia na Wybrzeżu. Weźmie w nim udział 7 zespołów piłkarskich reprezentujących koła sportowe Startu z Kwidzyna, Lehu, Tolmiecka, Oliwy, Nowego Portu, Kościerzyny i Gdańska. Faworytami turnieju są drużyny Gdańska i Oliwy.

Turniej odbywać się będzie w sobotę 31 bm. w godz. 10—16 i od godz. 9 w niedzielę 1 listopada br. na stadionie Unii w Sopocie.

Z okazji Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej Rada Okręgowa Ognia urządziła w sobotę 31 bm. o godz. 17 w Domu Drukarza w Gdańsku turniej blyskawiczny. Złotostanowa przyjmowane będą w dniu turnieju.

W mistrzostwach drużynowych Ognia potwierdził swa czołową pozycję, pokonując Włókniarza (Starogard) — 7,5:0,5. Pozostałe mecze dały wyniki następujące: Budowlani (Gdańsk) — Kolejarka (Lebork) 5:3, Budowlani (Gdynia) — Kolejarka DOKP 6:3 i Stali (Gdańsk) — TPP-R (Sopot) 4,5:3,5. Prowadzi Ognio 53 p. przed Budowlanymi 40 p.

W indywidualnych mistrzostwach Gdańska jesteśmy świadkami doskonałej formy Klonowskiego, który po zwycięstwie nad kandydatem Ziemiobici, prowadzi w wysokim stosunku — 11 punktami z 12 gier. Dalsze miejsca zajmują: Andruszkiewicz 10 p. (12), Ziemiobici — 9,5 p. (12), Kozłowski — 8 p. (11), Dzierżewski 6,5 p. (7), Budy 6,5 p. (11), Szczepaniewicz 6,5 p. (13) (wszystcy Ognio), Dwornik 6 p. (12) i inni.

## W dniu 31 b. m. (sobota)

wszystkie sklepy MHD  
Art. Przem. w Gdyni  
czynne będą od godz. 9-tej do 21-szej  
BEZ PRZERWY OBIADOWEJ 1975-K

## Pantocid-tabletki

Rozpuszczone w wodzie służą do dezynfekowania ran, płukania gardła (2 tabl na 1 litr wody) itd. Rozpylone roztwory służą do dezynfekowania mieszkań i pomieszczeń gospodarczych (kurniki, chlewy itp.). Tabletki Pantocidu rozpuszczone w wodzie (1 do 2 tabletek na 1 litr) podawanej do picia w hodowli drobiu, usuwają groźbę wielu chorób wśród ptactwa domowego.

DO NABYCIA W APTEKACH I DROGIERIACH MHD 1876-K